



ZARZĄD GŁÓWNY LIGI OBRONY SUWERENNOŚCI

O Ś W I A D C Z E N I E

w sprawie koalicji zawartej z Ruchem Autonomii Śląska w Sejmiku Śląskim.

22 czerwca 2015 r. Ruch Autonomii Śląska dołączył do koalicji PO, PSL i SLD rządzącej w Sejmiku Śląskim, a przedstawiciel tej organizacji - Henryk Mercik, został wybrany na członka zarządu województwa. Od tego momentu śląscy separatyści mają bezpośredni wpływ m. in. na sprawy edukacji i oświaty, mogą więc bez przeszkód głosić swoje antypolskie poglądy na terenie całego województwa śląskiego. Liderzy RAŚ deklarują, że dzięki zawartej umowie koalicyjnej chcą przeforsować w sejmiku projekt podręcznika edukacji regionalnej. W parlamencie zamierzają natomiast załatwić nowelizację ustawy o mniejszościach, polegającą na dopisaniu do niej śląskiej mniejszości etnicznej, co miałyby umożliwić uznanie gwary śląskiej za język regionalny. Wspierany przez RAŚ projekt nowelizacji tej ustawy trafił do Sejmu w lipcu 2014 r., a w październiku posłowie zgodzili się na dalsze prace nad nim. Widać więc, że dopuszczenie separatystów do współrządzenia województwem śląskim otwiera im drogę do prowadzenia działalności, która może przyczynić się do zantagonizowania ludności tego regionu oraz wzmocnienia tendencji odśrodkowych prowadzących do osłabienia integralności Państwa Polskiego.

Współpraca PO i PSL z separatystami ma dłuższą historię, bowiem partie te, po raz pierwszy, zawarły z nimi koalicję w Sejmiku Śląskim w 2010 r., która została zerwana w trzy lata później, w związku z brakiem zgody na przejęcie przez działaczy RAŚ kontroli nad Muzeum Śląskim. Reaktywację koalicji w obecnej kadencji sejmiku, lider śląskiej PO poseł Tomasz Tomczykiewicz tłumaczy potrzebą, *aby jak najwięcej radnych współuczestniczyło w tworzeniu dobrego klimatu przede wszystkim do wydawania środków unijnych.* Zawarto więc polityczny układ z antypolskim ugrupowaniem, aby móc skuteczniej dokonać podziału łupów między lokalnych baronów partyjnych. Decyzji tej nie można tłumaczyć koniecznością zapewnienia stabilnej większości, ponieważ ubiegłoroczne wybory do 45-osobowego Sejmiku Śląskiego wygrała PO, zdobywając 17 mandatów. PiS przypadło 16 mandatów, PSL - 5, RAŚ - 4, a SLD - 3. Koalicja dysponowała więc aż 25 głosami, co dawało jej 9 głosów przewagi nad opozycyjnym PiS. Zawarcie umowy z RAŚ jest natomiast w pełni zrozumiałe, gdy weźmie się pod uwagę, że w rządzącej Platformie Obywatelskiej znajduje się wielu prominentnych polityków, którzy są czynnie zaangażowani w działalność lub wsparcie dla ruchów separatystycznych. Widać więc, że PO tracąc poparcie społeczne, za cenę uwiarygodnienia separatystów w oczach opinii publicznej i poczynienia na ich rzecz niebezpiecznych ustępstw, chce pozyskać głosy elektoratu RAŚ w jesiennych wyborach.

Liga Obrony Suwerenności od wielu lat prowadzi konsekwentną walkę z wszelkimi przejawami separatyzmu, zagrażającymi integralności Państwa Polskiego. Dlatego z wielkim oburzeniem przyjęliśmy wiadomość o ponownym zawarciu koalicji z RAŚ w Sejmiku Śląskim. Antypolską działalność śląskich separatystów uważamy za niebezpieczną dla polskich interesów narodowych, a postawę prominentów z PO i PSL za godną najwyższego potępienia. W naszej opinii nie ma takich przesłanek, które mogłyby uzasadnić narażenie na niebezpieczeństwo interesów i integralności Rzeczypospolitej, tym bardziej nie może być usprawiedliwieniem doraźny interes lokalnej sitwy. Separatyzm należy bezwzględnie zwalczać, a polityków, którzy sprzyjają rozwojowi takich tendencji należy objąć ostracyzmem społecznym. Dlatego wzywamy wszystkich Polaków, którym los naszej Ojczyzny nie jest obojętny, aby włączali się aktywnie do walki z rosnącym w siłę separatyzmem na Śląsku oraz z rujnąjącymi nasze państwo szkodnikami z rządzącej koalicji PO-PSL.

Gdańsk, dn. 10 lipca 2015 r.

**Przewodniczący
Ligi Obrony Suwerenności
Wojciech Podjaski**

Zarząd Główny Ligi Obrony Suwerenności
80-308 Gdańsk, ul. Wita Stwosza 73 p. 1/2; tel. 501 813 770, tel./fax: 58 511 00 11
www.lospolski.pl; e-mail: lospolski@lospolski.pl